

sobota, 15.05.2021

Komentarz Ojców Kościoła na VII Niedzielę Wielkanocy

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Jezus, ukazawszy się Jedenastu, powiedział do nich:

«Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

AUGUSTYN (354-430)

Dziś bracia, jak usłyszeliśmy, Pan nasz Jezus Chrystus wstąpił do nieba. Niech wstąpi z Nim i nasze serce. Słuchajmy Apostoła mówiącego: „Jeśliście tedy powstali razem z Chrystusem, szukajcie tego, co jest wzniosłe, gdzie i Chrystus zasiadł na prawicy Bożej, rozumcie to, co w górze jest, a nie co na ziemi” (Kol 3,1n). Albowiem tak wstąpił, że od nas nie odszedł. My również tam z Nim jesteśmy, chociaż z ciałem naszym nie stało się jeszcze to, co nam obiecano. On już został wywyższony ponad niebiosy. Z tego powodu nie powinniśmy wątpić w pewne i anielskie zamieszkanie w niebie, gdyż rzekł: „Nikt nie wstąpił do nieba jeno ten, który zstąpił z nieba” (J 3, 13). Lecz to zostało powiedziane z powodu jedności, dzięki której On jest naszą głową, a my jego ciałem i nawet gdy wstąpił do nieba, nie oddzieliliśmy się od Niego. Ten, który zstąpił z nieba, nie żałuje nam tego, lecz teraz jakby woła: Bądźcie moimi członkami, jeśli chcecie wstąpić do nieba. W tym przeto zbieramy siły, tym żyjemy wszystkimi pragnieniami. O tym rozmyślajmy na ziemi, czym będziemy w niebiosach. Wtedy pozbędziemy się ciała śmiertelnego, lecz teraz pozbędźmy się starej przewrotności ducha. Z łatwością ciało uniesie się na wysokości niebieskie, jeśli nie będzie je uciskało brzemień grzechów.

GRZEGORZ WIELKI (+604)

Najdrożsi bracia, tam winniśmy za Nim dążyć sercem, dokąd, jak wierzymy, [Chrystus] ciałem wstąpił. Unikajmy pragnień ziemskich, niechaj nas nic już nie zachwyci na tym nędznym padole, skoro mamy Ojca w niebie. Nad tym szczególnie winniśmy się zastanowić, iż Ten, który wstąpił łaskawy, powróci jako groźny i tego, co nam łaskawie nakazał, ściśle od nas zażąda. Niechaj nikt nie lekceważy czasu udzielonego do pokuty, póki jest zdrowy; niech nikt nie będzie niedbały o swoje zbawienie, gdyż nasz Odkupiciel na sądzie okazywał nam cierpliwość. Tak więc, bracia, czyńcie, to w swoim duchu pilnie rozważajcie. Choć jeszcze duchem miotają zamieszki, już kotwicę swojej nadziei zarzućcie w wiecznej ojczyźnie, umacniajcie swego ducha w prawdziwej światłości.

Oto usłyszeliśmy, że Pan wstąpił do nieba. Zastanawiamy się więc nad tym, w co wierzymy. I choć zatrzymuje nas tutaj słabość ciała, to jednak dążmy za Jezusem krokami miłości. Nie udaremnij naszego pragnienia ten, który je dał, Jezus Chrystus, Pan nasz.

Teksty za: M. Starowieyski, „Karmię was tym, czym sam żyję”. Ojcowie Kościoła komentują niedzielne czytania biblijne. Rok B, „Ojcowie Żywi” 21, Kraków 2014, s. 203-204.

[siteorigin_widget class="RevSliderWidget"][/siteorigin_widget]